

1058
Naczelne Dowództwo W. P. Poczta pol. 53.
(Sztab Generalny).

37257
warszawa d. 13. czerwca 1920 r.
aa 15

::
ODDZIAŁ II.

Ew. 4. Nr. 23232/II

Życzenia z powodu zwycięstwa
na froncie wschodnim.

DO
GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w i e.

W załączeniu przesyła się w odpisie raport
Delegata Rządu Polskiego w Budapeszcie za Nr.
247/1/20 z dnia 12. maja b.r., dotyczący życzeń i
hołdu, wyrażonego przez Wiceprezesa Klubu Polsko-
Węgierskiego pod adresem Naczelnika Państwa i Ge-
nerała Hallera.

2 załączniki:

Generał p.o. Szefa Sztabu:

Haller m.p.

Za zgodność:

Generał ppor.

Balduski

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 37257 dnia 16/12 1920 r.
załącz. Wydział

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

127

O d p i s .

DELEGAT RZADU POLSKIEGO

NA WEGRY

Nr. 49086/D.10005/VII/20

Budapeszt, dnia 12. maja 1920.

L:247/T/20

Polsko-Węg. Klub-życzenia
z powodu zwycięstwa na froncie
wschodnim.

W załączeniu mam zaszczyt przesłać tłumaczenie pisma z życzeniami z powodu naszych zwycięstw na wschodzie przesłane mi przez Wiceprezesa Polsko-Węgierskiego Klubu, znanego tutejszego polityka i posła księdza prałata Alexandra Giessweina.

Ksiądz Giesswein prosił mię o przesłanie swego hołdu Panu Naczelnikowi Państwa oraz Jenerałowi Hallerowi, o co mam zaszczyt prosić M.S.Z. Równocześnie proszę o polecenie mi przesłania księdzu Giessweinowi podziękowanie rządu.

2 załączniki:

Szembek m.p.

Za zgodność:

Włodarski Włd

POLSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Tłómaczenie.

Węgier przez całe stulecia to samo czuł co Polak, Oba sąsiednie narody wspólnie dzieliły radość i żalobę. Nikt od Węgrów z większym nie witał zapalem zmartwychwstania Polski, nie śledził z większą uwagą każdego objawu nowego życia państwowego starego polskiego narodu. Jest przeto naturalnem, że my Polsko-Węgierski Klub i Węgierska Hala Handlowa, korzystamy ze sposobności wielkich tryumfów Waszej Ojczyzny, by dać wyraz uczuciom naszej radości. Kijów, który przed 900 laty zdobył Bolesław Chrobry, znów znajduje się w polskich rękach. Nasz wspólny wróg Moskal, który pod nową szatą, dawną swą chciwość władzy ukrywa, tak jak w roku 1018 i dziś oprzeć się Waszemu mieczowi nie może. I wtedy również oddział Węgrów wziął udział w walce i zwycięstwie, obecnie w nieszczęśliwym naszym położeniu, gdy krwi naszej nie możemy, przynosimy Wam przynajmniej serca nasze w ofierze. Polacy niech będą przekonani, że serca nasze żywo biją dla Polski i że gorąco oczekujemy chwili, w której połączeni będziemy-jeśli to będzie możliwe-w spodziewanym pokoju- jeśli się okaże koniecznem na polu czynów. Niech żyje Polska.

Z powodu obecnych zwycięstw, całą miłością naszej duszy witamy Polski naród, Polskie wojsko, Piłsudskiego i Hallera.

Miklössy Ferdynand
Sekretarz.

Z braterskim pozdrowieniem
Dr. Giesswein Sander
Wiceprezes.

Za zgodność:

Julianowski Kpt